Czy Magistrat jest aż tak hojny? – polemika z Gazetą Krakowską i Dziennikiem Polskim

2016-09-30

Nierzetelne i oparte na wybiórczych danych doniesienia Gazety Krakowskiej i Dziennika Polskiego o hojnym nagradzaniu krakowskich urzędników wywołały wiele niezdrowych emocji i domysłów. W trosce o pełną i wiarygodną informację, poniżej publikujemy wyjaśnienia na ten temat, przesłane zresztą autorce artykułów – Paulinie Piotrowskiej. Ubolewamy, że nie znalazły one pełniejszego odzwierciedlenia w prasowych materiałach na ten temat.

22 lutego 2016 roku Stowarzyszenie Sieć Obywatelska Watchdog Polska złożyło wniosek o udostępnienie informacji publicznej dotyczącej*listy imion i nazwisk pracowników samorządowych, którzy w 2015 r. otrzymali nagrodę/nagrody oraz wysokość tej nagrody/tych nagród w odniesieniu do każdego z nagrodzonych pracowników samorządowych oraz informacji o tym, jakie osiągnięcia w pracy zawodowej stanowiły podstawę przyznania tej nagrody/tych nagród – w odniesieniu do każdego pracownika samorządowego*.W odpowiedzi z 4 marca 2016 r. wnioskodawcy udostępniono informacje na temat:

- funduszu płac, jakim dysponował Urząd Miasta Krakowa w 2015 r.,
- wysokości środków finansowych przeznaczonych w 2015 r. na nagrody jubileuszowe i uznaniowe dla pracowników UMK,
- liczbie pracowników UMK, który otrzymali w 2015 r. nagrody jubileuszowe i uznaniowe,
- okoliczności uzasadniających przyznawanie pracownikom UMK nagród uznaniowych
- wysokości nagród otrzymanych w poszczególnych kwartałach 2015 r. przez osoby stanowiące najwyższą kadrę zarządzającą Urzędu Miasta Krakowa (Zastępcy Prezydenta Miasta Krakowa, Skarbnik i Sekretarz Miasta Krakowa).

Dlaczego Stowarzyszenie Sieć Obywatelska Watchdog Polska nie otrzymało imiennej listy pracowników samorządowych, którzy otrzymali nagrody? Wnioskodawca został poinformowany, że w tym zakresie wniosek dotyczy udostępnienia informacji przetworzonej.Prezydent Miasta Krakowa nie dysponuje bowiem zestawieniem informacji żądanych przez Stowarzyszenie. Opracowanie tego rodzaju danych wymaga analizy dokumentów i dokonania rozstrzygnięć w zakresie możliwości udostępnienia wnioskowanych informacji w stosunku do wszystkich osób zatrudnionych w 2015 r. w Urzędzie Miasta Krakowa. Zgodnie z dyspozycją art. 5 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej, prawo do informacji publicznej podlega ograniczeniu ze względu na prywatność osoby fizycznej, jednakże nie dotyczy to informacji o osobach pełniących funkcje publiczne, jeśli wnioskowane informacje związane są z pełnieniem tych funkcji.

Należy jednak podkreślić, że nie wszyscy pracownicy zatrudnieni w Urzędzie Miasta są osobami pełniącymi funkcje publiczne w rozumieniu przytoczonego wyżej przepisu ustawy o dostępie do informacji publicznej. Udostępnienie informacji o wszystkich osobach zatrudnionych w UMK mogłoby narazić Urząd na zarzut naruszenia prawa do prywatności osób fizycznych, które nie pełnią funkcji publicznej.

Co więcej, wnioskodawca w piśmie z 22 lutego 2016 r. nie wskazał żadnych okoliczności, które pozwoliłyby na stwierdzenie, iż udostępnienie wnioskowanych informacji przetworzonych jest szczególnie istotne dla interesu publicznego. Pismem z dnia 4 marca 2016 r. wezwano Stowarzyszenie do wskazania szczególnie istotnego interesu publicznego w udostępnieniu mu wnioskowanych informacji prostych. Nie odniosło się ono jednak do przedmiotowej kwestii.

W związku z powyższym, działając zgodnie z przepisami powszechnie obowiązującego prawa, Prezydent Miasta Krakowa wydał decyzję odmawiającą udostępnienia Stowarzyszeniu wnioskowanych, szczegółowych informacji. Decyzja ta została następnie poddana kontroli przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Krakowie, które decyzją z dnia 16 maja 2016 r. potwierdziło prawidłowość postępowania Urzędu Miasta Krakowa.

Reasumując: Urząd Miasta Krakowa ujawnia to co może zgodnie z obowiązującym prawem ujawnić, a nie to co „chce ujawnić" – jak można wyczytać z materiałów zamieszczonych w Gazecie Krakowskiej i Dziennik Polskim.Nietrafiony jest też zarzut o braku transparentności Magistratu w tej kwestii. Wydatki ponoszone na wynagrodzenia są częścią budżetu Miasta Krakowa dostępnego na stronach Biuletynu Informacji Publicznej.

Kolejna sprawa to poruszona w w/w publikacjach kwestia nagród dla urzędników, i - szerzej - wynagrodzeń w Magistracie. Czy urzędnicy zarabiają kokosy, jak można wyczytać z treści artykułów w Gazecie Krakowskiej i Dzienniku Polskim? Jeśli porównać wydatki na administrację, a więc także na wynagrodzenia w miastach należących do Unii Miast Polskich, to okaże się, że Kraków jest poniżej średniej licząc na jednego mieszkańca. Podobnie jak w innych instytucjach, także w Urzędzie Miasta Krakowa część środków z funduszu płac przeznacza się na nagrody. Nagroda jest bowiem sposobem uhonorowania pracowników zaangażowanych w wypełnianie powierzonych im zdań. Nagradzanie jest naturalnym elementem systemu zarządzania zasobami ludzkimi. Rozwój organizacji, a co za tym idzie podnoszenie jakości świadczonych usług wymaga inwestycji w posiadane zasoby, w przypadku Urzędu to w głównej mierze jego pracownicy.

Jakie zatem nagrody otrzymują urzędnicy Magistratu? Zgodnie z obowiązującymi regulacjami i wypracowaną ze stroną związkową praktyką, pracownicy mogą otrzymywać:

- nagrody uznaniowe kwartalne, będące wynikiem bieżącej oceny ich pracy w okresie za jaki nagroda jest przyznawana, dokonywanej przez bezpośrednich przełożonych i kierujących komórkami organizacyjnymi (w 2015 roku były to nagrody kwartalne w wysokości średnio na etat: 1 kwartał – 1100 zł, 2 kwartał 1000 zł, 3 kwartał 1000 zł, 4 kwartał 1900 zł). Są to oczywiście kwoty brutto. W rzeczywistości, „na rękę", urzędnicy otrzymują kwoty pomniejszone o stosowne podatki. Przyznając nagrody uwzględnia się dobre wyniki pracy kierowanej komórki organizacyjnej – w przypadku nagrody dla pracowników zatrudnionych na stanowiskach kierowniczych; indywidualne wyniki pracy pracowników, ich zaangażowanie w pracę, rzetelność, dyspozycyjność, inicjatywę w podejmowaniu działań polepszających organizację pracy komórki organizacyjnej itp.
- nagrody roczne Prezydenta Miasta Krakowa, za szczególnie wybitne osiągnięcia w pracy,
- ewentualnie inne nagrody, związane np. z realizacją przedsięwzięć o charakterze projektowym i

osiąganiem kolejnych kamieni milowych projektu, w ustalonym czasie i o określonej jakości.

Dodatkowo - na wniosek organizacji związkowych - Prezydent Miasta Krakowa zdecydował o przyznaniu pracownikom Urzędu nagrody specjalnej z okazji przypadającej w maju 2015 roku 25 rocznicy powstania odrodzonego samorządu terytorialnego (w wysokości 1500 zł brutto) – nagroda taka wypłacona został po raz pierwszy w 2015 roku.

Co istotne, nagrody nie otrzymują pracownicy bez względu na staż pracy, jak pisze Paulina Piotrowska. Aby otrzymać tego rodzaju gratyfikację, należy przepracować przynajmniej 6 miesięcy.

Sporo emocji wywołały też przywołane przez Paulinę Piotrowską porównania z innymi miastami, a szczególnie Warszawą, która urasta do rangi pozytywnego przykładu – miasta, gdzie urzędnicy nie dostają nagród.

Dokonując porównania polityk płacowych w różnych samorządach trzeba spojrzeć na całość środków przeznaczanych na wynagradzania. Szczególnym przykładem jest właśnie Urząd Miasta Warszawy, który faktycznie zrezygnował nagród, ale w zamian podwyższył wynagrodzenie zasadnicze. Dokonując porównań, konieczne jest też wzięcie pod uwagę skomplikowania spraw, z jakimi stykają się pracownicy samorządów dużych miast. Inny jest stopień skomplikowania problemów - choćby własnościowych - w Krakowie czy Warszawie, a inny w mniejszych miejscowościach. Nie sposób także nie wspomnieć o rynku pracy w dużych miastach i małych miejscowościach, który nie może nie mieć wpływu na wysokość oferowanego wynagrodzenia i stosowanych polityk płacowych.

Pisząc o wynagradzaniu nie można nie wspomnieć też o jakość obsługi klientów Urzędu Miasta Krakowa. To, że działania podejmowane przez Magistrat na rzecz poprawy jakości świadczonych na rzecz mieszkańców usług odnoszą skutek ma swoje odzwierciedlenie w badaniach satysfakcji klienta corocznie przeprowadzanych w Urząd Miasta. Z badań tych wynika, że klienci oceniają pracę urzędników na bardzo wysokim poziomie, dostrzegają ich kompetencje, zaangażowanie i uczciwość. Dzieje się tak, także, dzięki stosowanej polityce płacowej. Jakość obsługi klienta jest elementem oceny pracownika i elementem nagradzanym przez pracodawcę.

Realizacja zadań na dobrym poziomie wymaga odpowiednich specjalistów, osób mających wizję, pracowników odpowiedzialnych i zaangażowanych w realizację projektów, takich, którzy po roku nie odejdą z Urzędu Miasta do lepiej płatnej pracy.Nie da się tego uczynić bez zabezpieczenia środków na ich godziwe miesięczne wynagrodzenie, bez doceniania i honorowania efektów ich pracy.

Jan Machowski

kierownik Referatu ds. Informacji Medialnej

Biuro Prasowe UMK